

Koszt dowozu niepełnosprawnego

Kategoria: Polityka Społeczna

Opublikowano: sobota, 17, luty 2018 08:09

Tadeusz Narkun

Odsłony: 1829

Miasto Kraków powinno pokryć pełne koszty dowozu niepełnosprawnego dziecka do szkoły. Ma obowiązek zapłacić nie tylko za podróż dziecka, lecz także za opiekuna – matka niepełnosprawnej dziewczynki wygrała w sądzie I instancji z miastem. Zgodnie z wyrokiem gmina powinna zapłacić za cztery przejazdy dziennie, czyli także za te, kiedy matka nie towarzyszy już córce, wracając do domu albo jadąc po nią do szkoły.

– Rodzic ma wybór: może dowozić córkę do szkoły sam lub za pomocą bezpłatnego transportu organizowanego przez gminę – tłumaczy Anna Mikołajczyk z biura rzecznika praw obywatelskich, który dołączył do sprawy. Pani Angelika zdecydowała się dowozić córkę sama – gmina ma obowiązek zwrócić jej koszty transportu, bo dowóz niepełnosprawnego dziecka ma być bezpłatny.

Kłopot polega na tym, że przepisy (art. 17 ust. 3a pkt 3 ustawy o systemie oświaty) nie precyzują, za które przejazdy gmina powinna zwracać pieniądze. Praktyka jest taka, że gminy najczęściej interpretują prawo na swoją korzyść – i finansują jedynie dwa przejazdy dziennie (do i ze szkoły). A rodzice zazwyczaj zgadzają się na takie rozwiązanie. Gmina – w odpowiedzi na pozew wskazała, że inni rodzice się nie skarżą.

Samorząd argumentował też, że nie wiadomo, gdzie rodzic będzie jechał po odwiezieniu dziecka do szkoły. Matka chciała zwrotu kosztów za drogę dom – szkoła w dwie strony – w sumie ok. 400 km miesięcznie.

RPO podzielił pogląd kobiety, że wsparcie dotyczyć powinno także powrotu samego rodzica ze szkoły i przyjazdu do szkoły po dziecko. Rzecznik tłumaczył, że przecież trasę tę rodzic pokonuje właśnie ze względu na potrzebę dziecka z niepełnosprawnością. A intencją ustawodawcy było ułatwienie takim uczniom realnego dostępu do edukacji i zwolnienie ich z wszelkich kosztów z tego tytułu. I podkreśla, że do RPO trafia wiele spraw dotyczących określenia w przepisach prawa liczby przejazdów, za które rodzicom dzieci z niepełnosprawnością należy się zwrot poniesionych kosztów.

W I instancji Sąd Rejonowy dla Krakowa-Śródmieścia zobowiązał gminę miejską Kraków do zawarcia z matką niepełnosprawnego dziecka umowy, zgodnie z którą zobowiąże się do zwrotu kosztów dojazdu jej oraz jej niepełnosprawnej córki do i ze szkoły łącznie za cztery przejazdy dziennie.

Wyrok jest nieprawomocny.

Wyrok Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieścia, sygn. akt XI.7036.40.2016